

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa- Śródmieścia w Krakowie, Wydział XIV Karny, z dnia 24 września 2013 roku

E. A. prowadziła działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w K.. Pełnomocnikiem E. A. umocowanym do prowadzenia w jej imieniu wskazanej działalności w pełnym zakresie był mąż- Z. A..

Dowód: wyjaśnienia oskarżonej k.82-83,168-169,608

wydruk z Krajowego Rejestru Urzędowego Podmiotów Gospodarki Narodowej GUS, k. 15-16

pełnomocnictwo k.56

W dniu 26 lipca 2006 roku w M. została zawarta pomiędzy E. A., prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w K., a (...) Bank (...) S.A. umowa kredytu nr (...) - (...) - (...). Na podstawie wskazanej umowy E. A. został udzielony kredyt w wysokości 68.982,50 złotych, który miał być spłacony w 60 miesięcznych ratach po 1431,63 zł każda do 26 dnia każdego miesiąca. Zabezpieczenie zwrotu kredytu stanowiło przeniesienie na Bank przez kredytobiorcę pod warunkiem zawieszającym prawa własności pojazdu marki S. (...), na zakup którego został wzięty kredyt (§ 8 umowy). Zgodnie z postanowieniami umowy warunek zawieszający miał ziścić się między innymi w dniu, w którym kredytobiorca będzie pozostawał w 25- dniowej zwłoce z zapłatą raty kredytu. W przypadku ziszczenia się warunku zawieszającego kredytobiorca był zobowiązany do natychmiastowego wydania Bankowi na jego żądanie powyższego pojazdu. Jednocześnie strony umowy kredytu nie zastrzegły w niej zakazu dla kredytobiorcy zbywania wskazanego samochodu.

Dowód: umowa kredytu k. 9-13

zeznania świadka K. L. k.29-32,621

Na podstawie powyższej umowy, w przypadku niespłacenia w terminie wszelkich należności Bank był uprawniony również do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego i do wystąpienia do Sądu o nadanie mu klauzuli wykonalności.

Dowód: umowa kredytu k. 9-13

Kredyt był spłacany nieregularnie. Do kwietnia 2008 roku należało wpłacić 21 rat na kwotę 30 064, 23 złote, a do tego czasu wpłacono kwotę 31 072 złote. Ostatnia wpłata została dokonana w dniu 29 stycznia 2010 roku. Po wskazanej dacie Z. A. zaprzestał całkowicie dokonywania spłat.

Dowód: zeznania świadka K. L. k.29-33,621

W przypadku nieterminowego spłacania kredytu system w sposób automatyczne generuje wezwania do zapłaty, w których zawarta jest informacja o możliwości dobrowolnego przekazania pojazdu do Banku. Niemniej jednak zgodnie z polityką banku do czasu, gdy raty są regulowane, chociażby nieterminowo, Bank nie występuje z żądaniem wydania samochodu. Dopiero w przypadku całkowitego zaprzestania płacenia rat umowa kredytu jest wypowiedziana oraz następuje wezwanie do wydania pojazdu. Pierwsze wezwanie do zapłaty zostało wygenerowane w dniu 10 stycznia 2007 r. Tego rodzaju wezwań Bank wygenerował 12, po czym raty kredytu były wpłacane. Dopiero w dniu 9 czerwca 2009 roku zostało wysłane do E. A. ostateczne wezwanie do zapłaty rat kredytu pod rygorem wypowiedzenia umowy z jednoczesnym wezwaniem do wydania przedmiotowego pojazdu. Wskazane pismo zostało doręczone w dniu 16 września 2009 roku.

Dowód: zeznania świadka K. L. k.29-33,621

kopie wezwań, k. 35-51

Pierwsze czynności windykacyjne podjęte przez Bank zostały przeprowadzone w dniu 4 czerwca 2007 roku w trakcie, których Z. A. dokonał wpłaty zaległości. Kolejne zaś były przeprowadzane od stycznia do marca 2009 roku, po czym Bank podjął czynności sądowe zmierzające do uzyskania tytułów wykonawczych, wystawiając bankowy tytuł egzekucyjny i składając wnioski o nadanie klauzuli wykonalności do Sądu.

Dowód: zeznania świadka K. L. k.29-33,621

kopie raportów czynności windykacyjnych, k. 52-55 i 58-59,

bankowy tytuł egzekucyjny z wnioskiem k.69-73

W dniu 7 kwietnia 2008 roku S. G. (1) zakupiła samochód marki S. (...) o nr rej. (...), należący do E. A. i jej męża- Z. A.. Wszelkie formalności podejmował M. G. (1) jako pełnomocnik S. G. (1).

Dowód: zeznania świadka S. G. (1) k.151,620

zeznania świadka M. G. (1) k.158-159,619-620

kopia rachunku, k. 152

Do zawarcia powyższej umowy sprzedaży doszło w Agencji (...) w K. przy ul. (...). Wówczas E. A. nie było w Agencji, reprezentował ją jej mąż- Z. A.. Samochód został kupiony za kwotę 40.000 złotych.

Dowód: zeznania świadka S. G. (1) k.151,620

rachunek k.152

zeznania świadka M. G. (1) k.158-159,619-620

M. G. (1) ofertę sprzedaży powyższego samochodu znalazł na portalu internetowym Allegro.

Dowód: zeznania świadka S. G. (1) k.151.620

zeznania świadka M. G. (1) k.158-159,619-620

E. A. prowadząca działalności w zakresie ubezpieczeń posiadała umowę agencyjną z dnia 1 sierpnia 2009 roku ze spółką (...). (...) Spółka jawna z siedzibą w K.. Umowa ta upoważniała E. A. do wykonywania czynności zmierzających do zawarcia ubezpieczeń zarówno z osobami fizycznymi, jak i z podmiotami prawnymi.

Dowód: zeznania świadka A. S. (1) k.210-212, 292-293,622

W związku z powyższym kontraktem Z. A., działający w imieniu E. A. zawierał polisy ubezpieczeniowe z klientami. W okresie marzec- maj 2010 roku Z. A. zawarł 21 polis i z tego tytułu przyjął składki ubezpieczeniowe na łączną kwotę 29.737 złotych. Wskazane składki nie zostały przez Z. A. przekazane spółce (...) oraz ubezpieczycielom. Składki, których Z. A. nie uiszczył (...) była zobowiązana pokryć z własnych środków finansowych poprzez wpłacenie ich do Towarzystw (...).

Dowód: zeznania świadka A. S. (1) k.210-212,292-293,622

zestawienie polis k.294-295

Między innymi jednym z klientów, z którymi Z. A. zawarł umowę polisy ubezpieczeniowej był Z. T., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Firma (...) z siedzibą w K. i z tego tytułu posiadający samochody ciężarowe. Wskazane pojazdy stanowiły przedmioty wykupionych 24 marca 2010 roku u Z. A. polis o nr (...). Należne z tytułu powyższych umów składki w wysokości 6.944 złotych i 7.094 złotych Z. T. częściowo zapłacił bezpośrednio do rąk Z. A., a częściowo przelewem na wskazanych przez niego rachunek bankowy. Żadna z powyższych kwot nie została przekazana przez Z. A. do ubezpieczyciela.

Dowód: zeznania świadka A. S. (1) k.210-212, 292-293,622

zeznania świadka Z. T. k.347-348,757

polisy z potwierdzeniami wpłat k.349-352

W dniu 19 kwietnia 2010 roku M. O. wykupiła u Z. A. polisę nr (...) w T. C. i jednocześnie zapłaciła do jego rąk składkę w wysokości 787 złotych.

Dowód: zeznania świadka M. O. k.361

polisa k.362

Z. A. pośredniczył również w wykupieniu przez P. K. (1) i J. K. w dniu 20 kwietnia 2010 roku polisy ubezpieczeniowej nr (...) w (...) Asekuracja, która obejmowała ubezpieczenie samochodu marki R. (...) o nr rej. (...). W związku z zawarciem umowy P. K. (1) przekazała Z. A. kwotę 966 złotych tytułem składki.

Dowód: zeznania świadka P. K. (1) k.423-424,816

polisa z potwierdzeniem zapłaty k.425

W dniu 21 kwietnia 2010 roku Z. A. zawarł z A. S. (2) umowę ubezpieczenia nr 347-A. U. na samochód marki F. (...) o nr rej. (...), która obejmowała OC, AC oraz NW. Wraz z zawarciem wskazanej umowy A. S. (2) przekazał Z. A. składkę w wysokości 1250,00 złotych. Z. A. nie przekazał powyższej składki do Towarzystwa (...).

Dowód: zeznania świadka A. S. (2) k.368-370,758

polisa k.371-374

W dniu 23 kwietnia 2010 roku Z. A. pośredniczył w zakupie polisy nr (...) w (...) Asekuracja przez H. B.. H. B. z tytułu zawartej umowy zapłacił składkę w wysokości 321 złotych przelewem na konto bankowe wskazane przez Z. A..

Dowód: zeznania świadka H. B. k.420,816

polisa z potwierdzeniem zapłaty k 421-422

W ramach współpracy z (...) Z. A. zawarł w dniu 23 kwietnia 2010 roku umowę ubezpieczeniową nr (...) w (...) Asekuracja z M. F.. W dniu podpisania umowy M. F. zapłacił Z. A. składkę w wysokości 66 złotych.

Dowód: zeznania świadka M. F. k.358,814

polisa k.359-360

W dniu 27 kwietnia 2010 roku B. B. reprezentująca PPUH (...) Sp. z o. o. z siedzibą w C. zawarła ze Z. A. polisę nr (...) w T. C., której przedmiotem było ubezpieczenie budynków biurowych. Z tytułu zawarcia powyższej umowy B. B. przekazała bezpośrednio Z. A. składkę w wysokości 2.887 złotych.

Dowód: zeznania świadka B. B. k.375759

polisa z potwierdzeniem wpłaty k.376389

W dniu 27 kwietnia 2010 roku D. Z. za pośrednictwem Z. A. zawarł między innymi umowę ubezpieczenia nr (...) w T. I., obejmującą ubezpieczenie samochodu OC i (...). Jednocześnie przekazał Z. A. kwotę 989 złotych tytułem składki.

Dowód: zeznania świadka D. Z. k.388,1012

polisa k.389-392

Z. A. pośredniczył również w wykupieniu przez R. P. polisy ubezpieczeniowej nr (...) w T. I., obejmującą ubezpieczenie samochodu marki V. (...) o nr rej. (...). Z tytułu zawartej umowy R. P. był zobowiązany do zapłaty składki w dwóch ratach. Pierwszą w wysokości 236 złotych R. P. przekazał Z. A., a drugą wpłacił bezpośrednio w kasie u ubezpieczyciela.

Dowód: zeznania świadka R. P. k. 393,1011

polisa k.394

W dniu 28 kwietnia 2010 roku została zawarta między L. G., a Z. A. polisa ubezpieczeniowa nr (...) w T. C., obejmująca ubezpieczenie międzynarodowe przewoźnika w ruchu międzynarodowym. W imieniu L. G. umowę zawarła jego żona- M. G. (2). Z tytułu zawartej umowy L. G. przekazał Z. A. składkę w wysokości 1673 złotych w dwóch ratach: pierwszą w kwocie 1000 złotych bezpośrednio do rąk Z. A., a drugą przelewem na konto bankowe nr (...).

Dowód: zeznania świadka L. G. k.395-396

polisa z potwierdzeniem zapłaty k.399-401

zeznania świadka M. G. (2) k.817

W dniu 30 kwietnia 2010 roku M. T. wykupił u Z. A. polisę nr (...) w (...) Asekuracja, której przedmiotem było ubezpieczenie OC skutera P. V. o nr rej. (...). Jednocześnie M. T. przekazał Z. A. kwotę 105 złotych tytułem składki ubezpieczeniowej.

Dowód: zeznania świadka M. T. k.380,815

polisa k.381

W dniu 11 maja 2010 roku J. B. wykupił u Z. A. polisę ubezpieczeniową nr (...) w (...) Asekuracja, uiszczając jednocześnie składkę w wysokości 274 złotych bezpośrednio do rąk Z. A..

Dowód: zeznania świadka J. B. k. 356

polisa k.357

Ponadto Z. A. zawarł z J. P. dwie umowy ubezpieczenia o nr (...) oraz nr (...) w T. C., z tytułu których J. P. wpłacił na numer rachunku bankowego Z. A. składki w kwotach 1411 złotych i 349 złotych.

Dowód: zeznania świadka J. P. k.338-339,815

polisę z potwierdzeniami zapłaty składki k.340-346

Z. A. w ramach współpracy z (...) zawarł również w dniu 12 maja 2010 roku polisę nr (...) w T. U. z D. Ż. dotyczącą ubezpieczenia samochodu marki F. (...) o nr rej. (...). Należną składkę w wysokości 788 złotych D. Ż. uiszczała w dwóch ratach Z. A.: pierwszą bezpośrednio do jego rąk, a drugą przelewem na wskazany przez niego rachunek bankowy. Składka nie została przekazana ubezpieczycielowi.

Dowód: zeznania świadka D. Ż. k.330,756-757

polisa z potwierdzeniem zapłaty składki k.331-333

W dniu 12 maja 2010 roku T. D. wykupił u Z. A. polisę nr (...) w (...) Asekuracja dotyczącą ubezpieczenia samochodu marki M. (...) o nr rej. (...). Jednocześnie uiścił Z. A. kwotę 642 złotych tytułem składki.

Dowód: zeznania świadka T. D. k.382,759

W maju 2010 roku K. M. wykupił polisę w T. I. obejmującą ubezpieczenie OC samochodu marki F. (...) o nr rej. (...) oraz zapłacił kwotę w wysokości 491 złotych tytułem składki bezpośrednio w biurze firmy (...).

Dowód: zeznania świadka K. M. k.387,759-760

Z. A., działając w imieniu E. A. zawarł również umowy ubezpieczenia z P. K. (2). W dniu 16 sierpnia 2010 roku została zawarta polisa nr (...) obejmująca OC, AC, (...) oraz (...) na okres od 13 sierpnia 2010 roku do 12 sierpnia 2011 roku dotycząca samochodu B. (...) o nr rej. (...). P. K. (2) przekazał Z. A. należną składkę z tytułu powyższej umowy w kwocie 7.714,00 złotych. Z. A. nie przekazał wskazanej kwoty do ubezpieczyciela Towarzystwa (...) S.A.

Dowód: zeznania świadka P. K. (2) k.265-267,814

polisa i potwierdzenie przelewu składki k.268-270

Powyższą polisę wystawiła A. R., prowadzącą działalność gospodarczą w postaci agencji (...), na prośbę Z. A., który zwrócił się do niej z prośbą o wystawianie polis. Z. A. bezpośrednio odbierał polisy od A. R.. Klienci mieli uiszczać składki na konta wskazane w polisach, które w rzeczywistości stanowiły rachunki bankowe należące do Z. A.. Pozyskanych składek Z. A. nie przekazywał firmom ubezpieczeniowym.

Dowód: zeznania świadka A. R. k.328,756

Następnie P. K. (2) zawarł ze Z. A. polisę nr DOM Seria (...) nr (...), która obejmowała ubezpieczenie budynku od ognia, mienia ruchomego oraz odpowiedzialność cywilną w życiu prywatnym za okres od 26 sierpnia 2010 roku do 25 sierpnia 2011 roku. P. K. (2) uiścił składkę ubezpieczeniową w kwocie 695,00 złotych bezpośrednio do rąk Z. A.. Wskazana kwota nie została przekazana przez Z. A. do ubezpieczyciela (...) S.A. Niemniej jednak polisa ta nie utraciła swojej ważności, a P. K. (2) z tytułu jej zawarcia nie poniósł żadnej straty finansowej.

Dowód: zeznania świadka P. K. (2) k.265-267,814

P. K. (2) wykupił również od Z. A. ubezpieczenie samochodu A. (...) o nr rej. (...) (polisa nr (...)), której obejmowało OC, AC, (...) i AT na okres od 6 października 2010 roku do 5 października 2011 roku. Składkę w wysokości 2.446,00 złotych z tytułu zawartej polisy P. K. (2) zapłacił przelewem na rachunek bankowy wskazany przez Z. A. w dniu 4 października 2010 roku. Jednocześnie razem z powyższym ubezpieczeniem P. K. (2) wykupił również polisę nr (...) - Ubezpieczenie Mieszkania (...) ze składką w wysokości 109,00 złotych. Żadna z powyższych kwot nie została przekazana przez Z. A. do ubezpieczyciela (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W..

Dowód: zeznania świadka P. K. (2) k.265-267,814

polisa k.275-277

potwierdzenie transakcji k.278

W dniu 22 września 2008 roku Z. A., jako pełnomocnik firmy należącej do jego żony zawarł umowę leasingu z (...) Sp. z o. o., której przedmiotem był samochód marki S. (...). Zgodnie z powyższą umową Z. A. był zobowiązany do płacenia rat

leasingowych- pierwszej w wysokości 7.200 złotych i kolejnych po 1380,66 złotych przez okres 59 miesięcy. Samochód został zarejestrowany na numery (...) i był w wyłącznym użytkowaniu Z. A..

Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego k.413-415, 430-435,533-536,608

umowa leasingu k.909-917

dokumentacja dot. odbioru samochodu, k. 918-924

Z uwagi na problemy finansowe firmy raty leasingowe były płacone z opóźnieniem. Natomiast raty za sierpień i wrzesień 2010 roku nie zostały w ogóle zapłacone.

Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego k.413-415, 430-435,533-536,608

wykaz wpłat k.898-899

Umowa leasingu została wypowiedziana pismem z dnia 30 września 2010 roku.

Dowód: wypowiedzenie k.903

W dniu 14 października 2010 r. Firma (...) zleciła Kancelarii (...) S.C. B. Z., R. Z. odbiór pojazdu marki S. (...) o nr rej. (...) z uwagi na wypowiedzenie umowy leasingu.

Dowód: zeznania świadka P. P. k.449-451,503

zlecenie k.900

W dniu 21 października 2010 roku P. P. i M. K. udali się do K. na ul. (...) w celu odbioru samochodu. Z uwagi na brak samochodu pod wskazanym adresem P. P. skontaktował się ze Z. A. i umówił się z nim na spotkanie, które odbyło się tego samego dnia około godziny 15.30.

Dowód: zeznania świadka P. P. k.449-451

częściowo wyjaśnienia oskarżonego k.413-415, 430-435,533-536,608

Podczas powyższego spotkania P. P. dokonał odbioru samochodu od Z. A., co zostało potwierdzone protokołem zabezpieczenia pojazdu. Z. A. odmówił podpisania wskazanego protokołu. Natomiast P. P. odebrał Z. A. jeden kluczyk do samochodu. Z. A. wskazał, że drugi klucz znajduje się w domu, a dowód rejestracyjny samochodu zgubił.

Dowód: zeznania świadka P. P. k.449-451, 503

protokół zdawczo- odbiorczy k.455

częściowo wyjaśnienia oskarżonego k.413-415, 430-435,533-536,608

Dowód rejestracyjny samochodu marki S. został ujawniony w mieszkaniu przy ul (...).

Dowód: protokół przeszukania k.511-513

Po odebraniu samochodu P. P. pojechał nim na parking strzeżony na ul. (...) w K., gdzie pozostawił pojazd zamknięty. P. P. otrzymał od pracownika parkingu kwit parkingowy.

Dowód: zeznania świadka P. P. k.449-451,503

zeznania świadka C. Ł. k484-485,817

kopia kwitu parkingowego, k. 456

W dniu 21 października 2010 roku Z. A. przesłał za pomocą faksu do Kancelarii (...) potwierdzenie wpłaty zaległości wynikających z umowy leasingu. P. P. skontaktował się z leasingodawcą w celu ustalenia, czy pieniądze rzeczywiście wpłynęły na konto firmy. Wówczas uzyskał informację, że nie dotarła żadna kwota od Z. A..

Dowód: zeznania świadka P. P. k.449-451,503

dowód wpłaty k.457

wykaz wpłat dokonanych przez L., k. 898-899

Tego samego dnia, tj. 21 października 2010 roku około godziny 19.30 na parking przyjechał lawetą Z. A. z drugim mężczyzną. Jeden z nich poszedł bezpośrednio w kierunku samochodu marki S., a drugi do biura parkingu, gdzie poinformował, że pracuje w windykacji i przyjechał po powyższe auto. Jednocześnie okazał „plakietkę”, gdzie było wskazane iż jest windykatorem. Pracownik parkingu- C. Ł. był zajęty tłumaczeniem trasy innemu kierowcy i nie zwrócił uwagi, czy osoba odbierająca samochód marki S. posiada tzw. bloczek. Po uregulowaniu należności za parkowanie mężczyźni zabrali samochód.

Dowód: zeznania świadka C. Ł. k484-485,817

W dniu 28 października 2010 roku P. P. ponownie pojechał do K. na parking po samochód, aby odwieźć go do G.. Około godziny 15.00 P. P. stwierdził brak samochodu na parkingu. Tego samego dnia P. P. złożył zawiadomienie o kradzieży samochodu S. (...).

Dowód: zeznania świadka P. P. k.449-451,503

Samochód marki S. o nr rej. (...) został odnaleziony w dniu 17 czerwca 2011 roku na ul. (...), gdzie został zaparkowany przez Z. A.. Na samochodzie nie ujawniono śladów włamania.

Dowód: protokół oględzin k.496-497

częściowo wyjaśnienia oskarżonego k.413-415, 430-435,533-536,608

E. A. nie była uprzednio karana sądowo.

Dowód: dane o karalności k.826

Z. A. był uprzednio karany sądowo wyrokiem Sądu Rejonowego w Myślenicach z dnia 25 marca 2004 roku, sygn. akt II K 38/04, za przestępstwo z art. 219 ust. 2 ustawy z 28 sierpnia 1997 roku o funduszach emerytalnych oraz wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa- Podgórze w Krakowie z dnia 13 grudnia 2010 roku, II K 883/10/P, za przestępstwo z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Dowód: dane o karalności k.827-828

Brak jest podstaw do kwestionowania poczytalności Z. A. w momencie popełnienia zarzuconych mu czynów.

Dowód: opinia sądowo- psychiatryczna k.439-441

Przesłuchana w charakterze podejrzanej w toku postępowania przygotowawczego E. A. nie przyznała się do popełnienia zarzuconego jej czynu. Wyjaśniła, że wszelkimi sprawami finansowymi zajmował się jej mąż- Z. A..

Potwierdziła również, że posiadali samochód marki S., ale został on sprzedany. Jednocześnie oskarżona nie była w stanie podać, komu został sprzedany samochód oraz czy raty za niego zostały w całości uregulowane. (k.82-83)

Podczas ponownego przesłuchania E. A. również nie przyznała się do popełnienia zarzuconego jej czynu. O sprzedaży samochodu marki S. dowiedziała się dopiero podczas pierwszego przesłuchania w 2010 roku. Nie wiedziała, że podpisała rachunek dotyczący sprzedaży powyższego pojazdu. Z. A. często podawał jej do podpisu różne dokumenty i wówczas nieświadomie mogła podpisać druk rachunku. Oskarżona wskazała również, że była przekonana, iż mąż uregulował wszystkie sprawy finansowe związane z bankiem i spłatą kredytu skoro sprzedał samochód. Obecnie nie ma kontaktu z mężem, który wyprowadził się z domu. (168-169)

Z. A. przesłuchany w charakterze podejrzanego w toku postępowania przygotowawczego przyznał się jedynie do popełnienia przestępstwa na szkodę P. K. (2) (zarzut II), a w pozostałym zakresie nie przyznał się do popełnienia zarzuconych czynów. Jednocześnie odmówił składania wyjaśnień. (k.413-415)

Przesłuchiwany ponownie Z. A. nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu przestępstwa i odmówił składania wyjaśnień. (k. 431-432)

Z. A. nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu przestępstwa kradzieży z włamaniem samochodu marki S.. Przyznał, że zawarł umowę leasingu przedmiotowego samochodu na firmę, której właścicielem jest jego żona- E. A.. Samochód użytkował jedynie Z. A.. Pierwsza rata leasingu wynosiła 7.200 złotych, a następne ok. 1500 złotych przez okres czterech lat. Z uwagi na problemy finansowe firmy zdarzały się opóźnienia w regulowaniu rat leasingowych. W sierpniu i wrześniu 2010 roku Z. A. nie zapłacił w ogóle należnych rat. Jednocześnie podjął decyzję o zmianie ubezpieczyciela samochodu. Wówczas skontaktował się z nim mężczyzna z (...), który chciał zrobić zdjęcia pojazdu. Z. A. umówił się z nim w K. w okolicach Ronda (...). Podczas spotkania i po zrobieniu zdjęć jeden z mężczyzn oświadczył, że przyjechał po samochód z uwagi na brak zapłaty rat. Mężczyźni nie chcieli od Z. A. żadnych dokumentów. Po zabraniu samochodu Z. A. pojechał do swojego biura, gdzie wówczas mieszkał już i tam przenocował. W dniu 27 października 2010 roku otrzymał wiadomość tekstową sms, że samochód jest do odbioru. Umówił się z tymi samymi mężczyznami około godziny 17.00 i uzyskał wówczas informację, że odzyska samochód, jak im zapłaci kwotę 1500 złotych. Po przekazaniu im pieniędzy zabrał samochód i użytkował go, do czasu, gdy popsuły się hamulce. Wówczas zaparkował pojazd przy ul (...). Zaprzeczył aby dokonywał jakichkolwiek wpłat na rzecz leasingodawcy. (k.533-536)

Oskarżona E. A. słuchana przed Sądem nie przyznała się do popełnienia zarzuconego jej czynu. Podtrzymała swoje wcześniejsze wyjaśnienia. Wskazała również, że nie pamięta, czy samochód marki SET A. był brany w leasing. Pojazd ten pozostawał w wyłącznym użytkowaniu jej męża Z. A., który posiadał również całą dokumentację dotyczącą samochodu. O sprzedaży samochodu dowiedziała się dopiero podczas przesłuchania na Komisariacie Policji. (k.608)

Oskarżony Z. A. słuchany przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów. Odmówił składania wyjaśnień. Jednocześnie nie podtrzymał swoich wcześniejszych wyjaśnień, z wyjątkiem wyjaśnień znajdujących się na karcie 533-536. (k.608)

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonej E. A., na które złożyło się również nieprzyznanie do popełnienia zarzuconego jej czynu. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonej są spójne, logiczne oraz zgodne z doświadczeniem życiowym i logiką. Cały zgromadzony materiał dowodowy wykazał, że w rzeczywistości prowadzeniem działalności gospodarczej zajmował się jej mąż Z. A.. To on również występował do instytucji finansowych z wnioskami kredytowymi. Tak więc wyjaśnienia oskarżonej, że nie знаła szczegółowych zagadnień związanych ze spłatą kredytu wziętego na zakup samochodu S. oraz okoliczności sprzedaży pojazdu zasługują na walor wiarygodności.

Natomiast jedynie w części Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego Z. A.. Jako wiarygodne Sąd ocenił twierdzenia oskarżonego dotyczące zawarcia umowy leasingu, braku terminowych spłat rat leasingowych oraz faktu zabrania samochodu marki S. przez windykatorów. Wskazane wyjaśnienia są logiczne i znajdują potwierdzenie w pozostałym

zgrupowanym materiale dowodowym, a zwłaszcza w zeznaniach świadka P. P. oraz dokumentacji dotyczącej umowy leasingu. W pozostałym zakresie wyjaśnienia oskarżonego są nielogiczne, a więc nie zasługujące na walor wiarygodności. Przede wszystkim Sąd ocenił jako niewiarygodne depozycje Z. A., w których opisał okoliczności odzyskania samochodu marki S., który został uprzednio zabezpieczony przez pracowników firmy windykacyjnej. Zgodnie z wersją oskarżonego kilka dni po zajęciu samochodu zgłosił się do niego windykator z propozycją zwrotu samochodu w zamian za zapłatę na jego rzecz pieniędzy. Powyższe wyjaśnienia nie zostały w żaden sposób potwierdzone w zeznaniach świadków: P. P. i C. Ł.. Oskarżony również nie przedstawił żadnego dowodu na potwierdzenie swoich twierdzeń. W ocenie Sądu nielogicznym jest aby pracownik firmy windykacyjnej kilka dni po zabezpieczeniu samochodu wystąpił z propozycją zwrotu oskarżonemu pojazdowi w zamian za zapłatę kwoty 1500 złotych, narażając się tym samym na odpowiedzialność karną, cywilną i dyscyplinarną w pracy. Ponadto jak wynika z zeznań świadka C. Ł. samochód został zabrany z parkingu tego samego dnia, co został na nim pozostawiony. Natomiast z wyjaśnień oskarżonego wynika, że windykator miał się z nim skontaktować parę dni po odebraniu pojazdu. Tym samym zgodnie z wyjaśnieniami oskarżonego windykator odebrał samochód od razu tego samego dnia w godzinach popołudniowych, a z nim skontaktował się dopiero po paru dniach. Powyższe jest sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Ponadto Sąd uwzględnił również okoliczność, że oskarżony w żaden sposób nie umiał wytłumaczyć faktu przedstawienia tego samego dnia, w którym nastąpiło zabezpieczenie pojazdu, w firmie windykacyjnej potwierdzenia wpłaty na rzecz leasingodawcy zaległych rat. Okoliczność przedstawienia tego dowodu wpłaty świadczy zaś o podejmowaniu przez oskarżonego podstępnych zabiegów w celu utrzymania się w posiadaniu samochodu. W sytuacji, gdy to okazało się nieskuteczne, oskarżony wykorzystał fakt, że posiada drugi kluczyk do samochodu oraz dowód rejestracyjny i wykradł z parkingu zabezpieczony samochód. W świetle powyższych okoliczności wyjaśnienia oskarżonego należy ocenić, jako niewiarygodne, stanowiące jedynie przyjętą przez niego linię obrony, która nie znajduje żadnego potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Nie podlega dyskusji, że prawem oskarżonego jest złożenie w sprawie takich wyjaśnień, jakie uzna za najbardziej korzystne z punktu widzenia swojej obrony. Oskarżony, walcząc z zarzutem, może uciec przed nim nawet w świat fikcji. Tak długo jednak oskarżony może skutecznie w ten sposób realizować swoje uprawnienia procesowe, a sąd zobowiązany jest interpretować wątpliwości na jego korzyść, jak długo oskarżony nie popadnie w sprzeczność z obiektywnie ustalonymi – w oparciu o przeprowadzone dowody – faktami, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28.01.1998 r.; II AKa 230/97; OSA 1999/11-12/89).

Oskarżony w toku postępowania w sposób niekonsekwentny prezentował stanowisko co do przyznania się do popełnienia zarzuconych mu czynów. W toku postępowania przygotowawczego przyznał się do przestępstwa dokonanego na szkodę P. K. (2) (zarzut III), a przed Sądem odwołał powyższe przyznanie, nie podając żadnych powodów uzasadniających zmianę stanowiska procesowego. Zgrupowany w sprawie materiał dowodowy pozwala na danie wiary, bez narażenia się na zarzut dowolności oceny, nieprzyznaniu się oskarżonego do popełnienia czynu z zarzutu I oraz przyznaniu z postępowania przygotowawczego w zakresie zarzutu III. W pozostałym zakresie nieprzyznanie się Z. A. do popełnienia zarzuconych mu czynów stanowi jedynie wyraz realizowanej obrony, które nie znajduje oparcia w przeprowadzonych dowodach.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania wszystkich przesłuchanych w toku całego postępowania świadków: K. L., S. G. (1), M. G. (1), A. S. (1), Z. T., M. O., P. K. (1), A. S. (2), H. B., M. F., B. B., D. Z., R. P., L. G., M. G. (2), M. T., J. B., J. P., D. Ż., T. D., K. M., P. K. (2), A. R., P. P. oraz C. Ł.. Należy zauważyć, że świadectwo procesowe pochodzące od osoby, by uznane zostało za wiarygodne, cechować musi przede wszystkim stałość relacji, logika narracji i możliwość potwierdzenia w innych dowodach. Depozycje wszystkich świadków charakteryzują się powyższymi cechami, a nadto wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Okoliczność, że w postępowaniu sądowym świadkowie pewnych okoliczności nie pamiętali lub nieznacznie przeinaczali nie ma żadnego znaczenia dla ogólnej oceny dowodów. Nie można, bowiem dyskredytować dowodu z zeznań świadków tylko dlatego, że występują w nich drobne sprzeczności, przeinaczenia, zwłaszcza kiedy wynikają one ze znacznej odległości czasowej składanych zeznań, odmiennej techniki przesłuchania, czy nawet właściwego, dla każdej z przesłuchujących osób, formułowania depozycji świadka.

Dla oceny zeznań świadków nie miały znaczenia twierdzenia niektórych z nich, że w ich ocenie oskarżony przekazał składki ubezpieczycielom. Należy zauważyć, że powyższe stanowi jedynie ich opinię wyrażoną na podstawie tego, że nie musieli realizować swoich ubezpieczeń, jak również ubezpieczyciele nie informowali ich, iż istnieją jakiegokolwiek problemy z ubezpieczeniami. Należało jednakże uwzględnić okoliczność, że ubezpieczyciele o braku wpłaty składek informowali (...), która to z własnych środków pokryła brakujące kwoty. Tym samym powyższa opinia ubezpieczonych nie miała żadnego znaczenia dla oceny prawnej zachowania oskarżonego i została pominięta przez Sąd.

Walorem wiarygodności Sąd obdarzył również powołane wyżej dokumenty i opinię biegłych sądowo- psychiatryczną dotyczącą oskarżonego na podstawie, której poczyniono ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie. Prawdziwości, rzetelności i autentyczności tych dokumentów strony w toku postępowania nie kwestionowały, a Sąd nie znalazł podstaw, aby tych walorów owym dokumentom odmówić. Natomiast opinia sądowo- psychiatryczna dotycząca oskarżonego jest, w ocenie Sądu, rzetelna, jasna, pełna i wewnętrznie spójna. Ani sama opinia, ani też zawarte w niej wnioski końcowe, nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Także Sąd nie dopatrywał się w niej żadnych uchybień, które prowadziłyby do jej dyskwalifikacji i tym samym do uznania jej za niewiarygodną. Ponadto opinia oparta jest na wyczerpującym materiale badawczym i została sporządzona przez osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje.

Sąd, przy ustalaniu stanu faktycznego, pominął zeznania świadka E. S., ponieważ nie miała ona żadnych informacji dotyczących zarzuconych w akcie oskarżenia czynów.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Oskarżeni E. A. i Z. A. stanęli pod zarzutem tego, że w okresie od 21 grudnia 2006 roku do 7 kwietnia 2008 roku w W. woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą dokonali przywłaszczenia powierzonego na podstawie umowy kredytu numer (...) - (...) - (...) z dnia 26 lipca 2006 roku samochodu marki S. (...) o numerze Rejestracyjnym (...) o wartości 67 300 złotych na szkodę (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., to jest popełnienia czynu z art. 284 § 2 k.k.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie oskarżonym zrealizowania znamion przedmiotowych i podmiotowych wyżej opisanego przestępstwa. Tym samym Sąd uniewinnił oskarżonych na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt. 2 k.p.k. od popełnienia przestępstwa zarzuconego im w punkcie I aktu oskarżenia.

Zgodnie z art. 284 § 2 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten, kto przywłaszcza sobie powierzoną mu rzecz ruchomą. Zachowanie się sprawcy przestępstwa określonego w powyższym przepisie polega na przywłaszczeniu powierzonej mu rzeczy ruchomej. Przywłaszczeniem w rozumieniu kodeksu karnego jest bezprawne, z wyłączeniem osoby uprawnionej, rozporządzenie rzeczą ruchomą znajdującą się w posiadaniu sprawcy przez włączenie jej do swego majątku i powiększenie w ten sposób swojego stanu posiadania lub stanu posiadania innej osoby albo wykonywanie w inny sposób w stosunku do rzeczy ruchomej uprawnień właścicielskich, bądź też przeznaczenie jej na cel inny niż przekazanie właścicielowi (por. wyrok SN z 6 stycznia 1978 r., V KR 197/77, OSNPG 1978, nr 6, poz. 64; wyrok SA w Lublinie z 3 grudnia 1998 r., II Aka 176/98, Apelacja L. 1999, nr 2, poz. 11). Jednocześnie należy zauważyć, że przestępstwo określone w art. 284 § 2 k.k. jest przestępstwem indywidualnym, które może popełnić jedynie sprawca mający określone kwalifikacje, a mianowicie osoba, której powierzono cudzą rzecz ruchomą. Dla odpowiedzialności karnej na podstawie art. 284 § 2 k.k. nie jest konieczne powierzenie rzeczy poprzez zachowanie szczególnej formy prawnej, jak również nie jest wymagane, aby powierzający określił precyzyjnie zakres uprawnień i obowiązków osoby, której rzecz jest przekazywana. Istotne jest natomiast to, by z okoliczności towarzyszących powierzeniu wynikało, że rzecz jest przekazywana jedynie czasowo bez prawa dysponowania, w tym w szczególności prawa rozporządzania rzeczą jak własną. Należy również zauważyć, że do znamion przywłaszczenia określonego w art. 284 k.k. nie należy zabór rzeczy ruchomej, lecz włączenie do majątku sprawcy legalnie posiadanej cudzej rzeczy (por. wyrok SN z 2 września 2004 r., II KK 344/03, LEX nr 137458). Z uwagi na ujęcie przywłaszczenia jako zachowania manifestującego wolę traktowania rzeczy ruchomej znajdującej się w jego posiadaniu tak jak gdyby był jej właścicielem, stanowiące przejaw stosunku sprawcy do rzeczy, rozporządzenie musi mieć bezprawny charakter, tj. charakter pozbawiony uzasadnionej podstawy. Do przyjęcia realizacji znamion przestępstwa przywłaszczenia od

strony podmiotowej konieczne jest wykazanie, że oprócz obiektywnego rozporządzenia przez sprawcę cudzą rzeczą ruchomą, jego działaniu towarzyszył zamiar tzw. animus rem sibi habendi, tj. zamiar zatrzymania tej rzeczy dla siebie albo dla innej osoby, bez żadnego ku temu tytułu i ekwiwalentu. Tak więc samo wykazanie obiektywnego rozporządzenia przez sprawcę powierzoną rzeczą jest nie wystarczające dla przypisania znamion strony podmiotowej przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. Jednocześnie sprawca musi obejmować świadomością wszystkie znamiona powyższego typu czynu zabronionego, w tym także fakt, że rzecz została mu powierzona.

W przedmiotowej sprawie oskarżonym zarzucono przywłaszczenia samochodu marki S. (...) o nr rej. (...), który miał zostać im powierzony na podstawie umowy kredytu z dnia 26 lipca 2006 roku. W ocenie Sądu nie można przypisać oskarżonym realizacji wszystkich znamion przestępstwa opisanego w art. 284 § 2 k.k. Zarówno sam fakt obiektywnego zbycia pojazdu w kwietniu 2008 roku, jak i brak terminowych wpłat rat, a w końcu całkowite zaprzestanie spłaty kredytu, są niewystarczające dla uznania, że oskarżeni dokonali czynu zabronionego zarzuconego im w punkcie I aktu oskarżenia.

Na wstępie należy zauważyć, że dla przypisania oskarżonej E. A. realizacji znamion przypisanego jej przestępstwa niezbędnym było udowodnienie ponad wszelką wątpliwość, że brała udział, lub co najmniej wiedziała o bezprawnym zbyciu pojazdu przez męża. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykazał, że to Z. A. w rzeczywistości prowadził działalność pod firmą jedynie zarejestrowaną na E. A.. Z. A. samodzielnie zajmował się sprawami finansowymi i podejmował w tym zakresie wszelkie decyzje, w szczególności wpłacał raty udzielonego kredytu. Sam fakt podpisania przez E. A. potwierdzenia uiszczenia ceny za samochód nie oznacza, że miała świadomość zbycia pojazdu pomimo nie spłacenia w całości kredytu i konsekwencji prawnych tego. Brak jest podstaw do kwestionowania twierdzeń oskarżonej, że o zbyciu pojazdu dowiedziała się dopiero podczas przesłuchania w toku postępowania. Tym samym w ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania, że oskarżona działała wspólnie i w porozumieniu z mężem w realizacji zarzuconego jej przestępstwa.

Z zawartej umowy kredytu wynika, iż zabezpieczeniem terminowego regulowania rat było przeniesienie na rzecz Banku prawa własności samochodu marki S. (...) pod warunkiem zawieszającym, który miał ziścić się w sytuacji pozostawania w zwłoce, co najmniej 25- dniowej w uiszczeniu rat kredytowych. Jednocześnie w umowie zastrzeżono, że po ziszczeniu się warunku zawieszającego kredytobiorca będzie zobowiązany do zwrotu pojazdu w sytuacji, gdy zażąda tego kredytodawca.

Konsekwencją przeniesienia prawa własności rzeczy ruchomej pod warunkiem zawieszającym jest przesunięcie w czasie dojścia do skutku wskazanego zastrzeżenia rozporządzającego samochodem w przyszłości. Przez warunek zawieszający rozumie się bowiem zastrzeżenie, które uzależnia powstanie skutków czynności prawnej od zaistnienia określonego zdarzenia przyszłego i niepewnego. Tym samym zastrzeżenie w umowie kredytu przeniesienia prawa własności samochodu pod warunkiem zawieszającym nie stanowi automatycznego nabycia powyższego auta przez Bank w dniu zawarcia wskazanego kontraktu. Dopiero w momencie ziszczenia się warunku w przyszłości oraz zażądania przez Bank wydania pojazdu oskarżeni nie mieliby prawa do rozporządzania samochodem. Nadto samo sprzedanie pojazdu osobie trzeciej, nawet dokonane z pokrzywdzeniem wierzyciela, nie musi stanowić przestępstwa z art. 284 § 2 k.k., a pokrzywdzonemu Bankowi przysługiwać będą instrumenty przewidziane w prawie cywilnym.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że zastrzeżenie w umowie kredytu warunku zawieszającego przy przewłaszczeniu na zabezpieczenie nie oznacza powierzenia przez bank kredytobiorcy przedmiotu przewłaszczenia, bowiem do momentu ziszczenia się warunku zawieszającego kredytobiorca jest właścicielem i ma prawo korzystania z rzeczy jak właściciel. Zatem kredytobiorcy mogli m.in. rozporządzać kredytowanym przedmiotem, zwłaszcza, że w umowie kredytu nie zakazano zbywania samochodu do czasu całkowitej spłaty kredytu. Ponadto, Sąd uwzględnił również okoliczność, że do całkowitego zaprzestania regulowania rat doszło dopiero na początku 2010 roku, zaś ostateczne wezwanie do zapłaty pod rygorem wypowiedzenia umowy kredytu i egzekwowania ziszczenia się warunku zawieszającego miało miejsce we wrześniu 2009 roku. Jak wynika z przeprowadzonych dowodów w przypadku nieterminowego regulowania rat kredytu system bankowy automatycznie generował wezwania do zapłaty zawierające informację o możliwości dobrowolnego zwrotu pojazdu, w sytuacji nie uiszczenia zaległych rat. Tym samym w

ocenie Sądu wskazane wezwania nie stanowiły stanowczego oświadczenia pokrzywdzonego wskazującego na żądanie wydania samochodu, a skoro oskarżony uiszczal zaległe raty to miał prawo sądzić, że w dalszym ciągu jest prawowitym właścicielem samochodu. W tym miejscu należy wyrazić pogląd, że skoro Bank nie egzekwował ustanowionego zabezpieczenia w postaci przewłaszczenia na zabezpieczenie po pierwszej sytuacji opóźnienia w spłacie raty kredytu i w tym momencie nie żądał wydania samochodu, akceptując dokonywane przez kredytobiorcę wpłaty z opóźnieniem, tym samym należy przyjąć, że uznawał, iż warunek zawieszający się nie ziścił. Gdyby, bowiem warunek ten się ziścił, to powinno dojść do zmiany umowy kredytowej lub sporządzenia do niej aneksu, z którego wynikałoby przekształcenie warunku zawieszającego na warunek rozwiązujący zabezpieczenia w postaci przewłaszczenia na zabezpieczenie, gdyż nastąpiła zmiana w zakresie właściciela samochodu, bądź też po przejściu własności na Bank, kredytobiorcy powinno być udzielone upoważnienie do użytkowania w dalszym ciągu samochodu, do czasu spłaty kredytu, gdyż w przeciwnym razie nie byłby uprawniony do poruszania się samochodem. Wreszcie powinny być dokonane zmiany w dokumentacji samochodu poprzez uwidocznienie w dowodzie rejestracyjnym nowego właściciela samochodu, to jest Banku w miejsce kredytobiorcy. Skoro Bank w żaden sposób nie zmanifestował, że jest właścicielem przewłaszczonego samochodu, a oskarżony do momentu sprzedaży samochodu uiszczał wszystkie wymagalne na ten okres raty kredytu, tym samym nie mógł mieć żadnych wątpliwości, że w dalszym ciągu pozostaje właścicielem kredytowanego samochodu. Tym samym sprzedając samochód w kwietniu 2008 roku, a więc w czasie gdy raty były regulowane, oskarżeni nie zrealizowali znamion przestępstwa przywłaszczenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że zbycie samochodu nie cechuje się jednocześnie znamionami przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. Ponadto w ocenie Sądu nie można oskarżonym również przypisać znamion strony podmiotowej wskazanego czynu. Należy podkreślić, że dla zaistnienia zamiaru popełnienia powyższego przestępstwa koniecznym jest wykazanie, że oskarżeni mieli świadomość, że samochód został im jedynie powierzony, że nie mieli prawa rozporządzania nim, a sprzedaż pojazdu była bezprawna i nastąpiła w celu powiększenia swojego majątku. W świetle powyżej wskazanych okoliczności, oskarżonym nie można w żaden sposób przypisać takiej świadomości.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że w przedmiotowej sprawie brak jest realizacji przez oskarżonych znamion przywłaszczenia samochodu marki S. (...), to jest przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. Podkreślenia wymaga okoliczność, że samochód został zbyty w czasie gdy raty kredytu były regulowane, a Bank na drodze prawnej nie egzekwował postanowień umowy. Należy zaznaczyć, że nie każde niedotrzymanie warunków umowy kredytu, nawet w sposób zawiniony przez kontrahenta, oznacza popełnienie przestępstwa. Roszczenia z zawartej umowy kredytu mogą być realizowane na drodze postępowania cywilnego za pomocą instrumentów prawnych wynikających z prawa cywilnego.

Mając powyższe na uwadze Sąd uniewinnił oskarżonych od zarzutu popełnienia przestępstwa z punktu I aktu oskarżenia.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykazał ponad wszelką wątpliwość, że oskarżony Z. A. swoim zachowaniem zrealizował znamiona pozostałych zarzuconych mu przestępstw.

Oskarżony Z. A. w ramach zawartej umowy z (...) sprzedawał polisy ubezpieczeniowe klientom, którzy przekazywali mu należne składki. Tym samym oskarżony był zobowiązany do oddawania uzyskanych w ten sposób składek do (...), którzy wpłacali je z kolei odpowiednim ubezpieczycielom. W okresie od 24 marca 2010 roku do 12 maja 2010 roku doszło do sprzedaży przez oskarżonego 21 polis, z tytułu których pobrał on również należne składki. Pomimo pobrania składek nie przekazał ich ani do (...), ani do poszczególnych ubezpieczycieli. Jednocześnie należy zauważyć, że oskarżony nie był uprawniony do swobodnego dysponowania uzyskanymi od klientów pieniędzmi, a jedynie miał obowiązek ich wpłaty powyższym podmiotom. Klienci powierzali Z. A. pieniądze z tytułu składek na ubezpieczenia, aby ten następnie opłacił wykupione przez nich polisy u ubezpieczycieli. Sąd uznał, że zachowanie oskarżonego polegające na braku przekazywania wpłaconych mu składek (...) i ubezpieczycielom stanowiło przywłaszczenie powierzonych mu przez klientów kwot pieniężnych. Tym samym Z. A. zrealizował znamiona przedmiotowe przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. Okoliczność, że klienci nie mieli problemów z ubezpieczeniami w wyniku zachowania oskarżonego nie ma znaczenia dla uznania, że doszło do popełnienia powyższego przestępstwa. Należy bowiem zauważyć, że to (...) uregulowało ubezpieczycielom składki, które nie zostały przekazane przez Z. A., z własnych środków finansowych. Tak

więc okoliczność, że bezpośredni ubezpieczeni nie mieli problemów z ubezpieczeniami nie ma znaczenia dla oceny inkryminowanego zachowania oskarżonego.

Zgromadzony materiał dowodowy wykazał również, że oskarżony zrealizował znamiona podmiotowe zarzucanego mu przestępstwa. W ocenie Sądu oskarżony, który od kilku lat prowadził działalność w zakresie pośredniczenia w zawieraniu umów ubezpieczenia, znał swoje obowiązki wynikające ze współpracy z (...) i z ubezpieczycielami, a zwłaszcza te związane z przekazywaniem składek. Z. A. nie wpłacając otrzymanych od klientów pieniędzy ubezpieczycielom włączył je do swojego majątku. Okoliczności sprawy wskazują, że wystawiając poszczególne polisy wymienione w zarzucie oskarżony działał w celu przywłaszczenia otrzymanych od klientów składek. Na gruncie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wykazano ponad wszelką wątpliwość, że oskarżony, postępując z rzeczą w sposób sprzeczny z uzgodnieniami poczynionymi z klientami, działał w celu włączenia rzeczy do swojego majątku i definitywnego pozbawienia osoby uprawnionej jej własności.

Sąd uznał, że działania oskarżonego w okresie od 24 marca 2010 roku do 12 maja 2010 roku stanowią czyn ciągły. Zgodnie z art. 12 k.k. dwa lub więcej zachowań, podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uważa się za jeden czyn zabroniony. W ocenie Sądu oskarżony posiadał z góry powzięty zamiar przywłaszczenia kwot pieniężnych przekazanych mu przez klientów tytułem należnych składek od ubezpieczenia. Również przesłanka krótkich odstępów czasu została w przedmiotowej sprawie spełniona. Należy bowiem zauważyć, że do zawierania poszczególnych polis, dochodziło w odstępach kilku dni.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że oskarżony swoim zachowaniem zrealizował wszystkie znamiona przedmiotowe i podmiotowe przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykazał także ponad wszelką wątpliwość, że oskarżony dopuścił się przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 zarzucanego mu w punkcie III aktu oskarżenia. Jednocześnie Sąd zmienił opis czynu poprzez wyeliminowanie umowy ubezpieczenia nr (...) zawartej z (...) S.A., obejmującej ubezpieczenie Budynków i Ruchomości Domowych. Należy bowiem zauważyć, że z zeznań pokrzywdzonego P. K. (2) wynika, że w wyniku zawarcia powyższej umowy nie została mu wyrządzona jakakolwiek szkoda, ponieważ kontrakt ten w dalszym ciągu obowiązywał, a zatem nie doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, skoro ekwiwalent za przekazane pieniądze to jest ubezpieczenie zostało spełniony. Natomiast w odniesieniu do pozostałych umów ubezpieczenia należało uznać, że doszło do realizacji przestępstwa oszustwa.

Zgodnie z art. 286 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega, ten kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania.

Zachowanie karalne opisane w znamionach powyższego przestępstwa skierowane na osobę, którą sprawca zamierza doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, może przybierać między innymi postać wprowadzenia w błąd tej osoby. Wprowadzenie w błąd oznacza zachowanie prowadzące do wywołania (powstania) u danej osoby błędu, a więc fałszywego odzwierciedlenia rzeczywistości w świadomości tej osoby, przy czym przed podjęciem działania przez sprawcę pokrzywdzony nie ma błędnego wyobrażenia o rzeczywistości. Innymi słowy, w sytuacji wprowadzenia w błąd sprawca wywołuje w świadomości pokrzywdzonego fałszywe wyobrażenie (rozbieżność między rzeczywistością a stanem świadomości) o rzeczywistości. Nieprawidłowe odzwierciedlenie rzeczywistości w świadomości rozporządzającego mieniem stanowić ma więc rezultat podejmowanych przez sprawcę działań (por. wyrok SN z 27 października 1986 r., II KR 134/86, OSNPG 1987, nr 7, poz. 80). Jednocześnie między zachowaniem sprawcy, polegającym na wprowadzeniu w błąd, a niekorzystnym rozporządzeniem mieniem zachodzić musi związek przyczynowy. Przystępstwo oszustwa określone w art. 286 § 1 k.k. jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej.

W przedmiotowej sprawie oskarżony pośredniczył w zawarciu przez P. K. (2) następujących umów ubezpieczenia: nr (...) w (...) S.A., obejmujące ubezpieczenie OC, AC, (...) oraz (...) samochodu marki B. (...) o nr rej. (...), nr nr (...)

w (...) S.A., obejmujące ubezpieczenia OC, AC, (...) oraz AT samochodu marki A. (...) o nr rej. (...) oraz nr (...) w (...) S.A. V. (...), obejmujące ubezpieczenie mienia. W związku z zawarciem wskazanych umów P. K. (2) przekazał oskarżonemu kwoty pieniężne tytułem składek: odpowiednio 7.714 złotych, 2.446 złotych oraz 109 złotych. Z. A. wbrew swojemu obowiązkowi nie przekazał powyższych kwot ubezpieczycielom. Tym samym doszło do wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd, że pieniądze zostaną przekazane ubezpieczycielom, a więc, że umowy ubezpieczenia zostaną sfinalizowane, a przedmioty zostaną objęte odpowiednim ubezpieczeniem, a więc iż oskarżony wywiąże się z nałożonych na niego obowiązków. Tym samym doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez P. K. (2), poprzez przekazanie oskarżonemu składek z tytułu zawartych umów ubezpieczenia, które następnie nie zostały wpłacone ubezpieczycielom. Jednocześnie należy uznać, że pomiędzy wprowadzeniem w błąd, a niekorzystnym rozporządzeniem pieniędzmi przez pokrzywdzonego istnieje związek przyczynowy. P. K. (2) przekazał oskarżonemu pieniądze, ponieważ był przekonany, iż Z. A. wywiąże się ze swoich obowiązków i przekaże składki ubezpieczycielom. Okoliczności przedmiotowej sprawy wskazują również, że oskarżony działał umyślnie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Z. A. bowiem prowadził w sposób profesjonalny od kilku lat działalność w zakresie pośrednictwa ubezpieczeniowego, a więc znał wynikającego z tego obowiązki. Oskarżony działał umyślnie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej nie przekazując otrzymanych od P. K. (2) składek pomimo wykupienia przez pokrzywdzonego polis ubezpieczeniowych i tym samym nie wywiązując się z obowiązków pośrednika ubezpieczeniowego.

Mając na uwadze, że P. K. (2) w okresie dwóch miesięcy wykupił trzy polisy, od których nie zostały przekazane przez oskarżonego składki ubezpieczycielom, należało uznać, iż Z. A. działał w warunkach czynu ciągłego z art. 12 k.k. Okoliczności przedmiotowej sprawy wskazują bowiem, że już w momencie zawarcia pierwszej umowy ubezpieczenia przez P. K. (2) oskarżony nie miał zamiaru w ogóle wywiązać się z obowiązku przekazania składek ubezpieczycielom odnośnie każdej kolejnej umowy.

Analiza zgromadzonego materiału dowodowego pozwala również na przypisanie oskarżonemu popełnienia przestępstwa zarzuconego mu w punkcie IV aktu oskarżenia z art. 279 § 1 k.k.

Zgodnie ze wskazanym przepisem odpowiedzialności karnej podlega ten, kto kradnie z włamaniem. Zachowanie się sprawcy przestępstwa określonego w art. 279 § 1 k.k. polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia, przy czym zabór musi zostać dokonany z włamaniem. Konstrukcja przestępstwa przewidzianego w powyższym przepisie określa dwie czynności sprawcze, z których pierwsza polega na przełamaniu zabezpieczenia rzeczy ruchomej (usunięciu przeszkody materialnej) zamykającego dostęp do rzeczy innym osobom, druga zaś sprowadza się do zaboru zabezpieczonej rzeczy ruchomej. Pojęcie "włamanie" oznacza zachowanie polegające na usunięciu przeszkody, stanowiącej zabezpieczenie danego przedmiotu, przy czym nie musi ono polegać na stosowaniu siły fizycznej, oraz eksponuje cel, dla którego ustanowiona została przełamana przez zachowanie sprawcy bariera. Istota włamania sprowadza się więc nie tyle do fizycznego uszkodzenia lub zniszczenia przeszkody chroniącej dostępu do rzeczy, lecz polega na zachowaniu, którego podstawową cechą jest nieposzanowanie wyrażonej przez dysponenta rzeczy woli zabezpieczenia jej przed innymi osobami. Należy zauważyć, że włamaniem jest także otwarcie zamkniętych drzwi samochodu dopasowanym kluczem (por. wyrok SN z 23 lutego 1971 r., V KRN 21/71).

W przedmiotowej sprawie oskarżony działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami zabrał samochód marki S. (...) o nr rej. (...), który został mu wcześniej odebrany i zabezpieczony przez windykatorów na parkingu strzeżonym. Powyższy zabór wypełniał desygnaty kradzieży pojazdu. Jednocześnie Sąd uznał, że do kradzieży pojazdu doszło po uprzednim przełamaniu zabezpieczenia za pomocą użycia oryginalnego klucza. W momencie odebrania samochodu przez pracowników firmy windykacyjnej oskarżony nie był uprawniony do korzystania z niego, a użycie przez niego klucza i w ten sposób przełamanie zabezpieczenia w postaci zamka stanowiło przełamanie woli osoby uprawnionej, tj. właściciela samochodu, którym był leasingodawca. Należy również zauważyć, że w momencie odbioru samochodu przez pracowników firmy windykacyjnej oskarżony był zobowiązany do wydania wszystkich dokumentów i par kluczy do niego. Po tym czasie posiadanie przez niego dowodu rejestracyjnego oraz zapasowego klucza było bezprawne. Tym samym użycie tego klucza stanowiło przełamanie zabezpieczenia w rozumieniu art. 279 § 1 k.k.

Przestępstwo określone w art. 279 § 1 k.k. należy do kategorii tzw. przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym jest przywłaszczenie rzeczy przez sprawcę. Przestępstwo to może być popełnione tylko w formie zamiaru bezpośredniego. W przypadku kradzieży z włamaniem zamiarem bezpośrednim objęte być musi także zachowanie polegające na przełamaniu zabezpieczenia.

Oskarżony wiedział o odebraniu mu samochodu przez pracowników firmy windykacyjnej oraz o konsekwencjach z tego płynących. Będąc osobą dojrzałą był świadomy iż w momencie zabezpieczenia pojazdu przez windykatorów nie był on osobą uprawnioną do korzystania z samochodu i do dysponowania kluczami do niego. Tak więc otwarcie auta kluczem oryginalnym i zabranie go z parkingu strzeżonego stanowiło umyślne działanie z zamiarem bezpośrednim, polegające na wyjęciu pojazdu spod władztwa osoby uprawnionej.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że Z. A. zrealizował wszystkie znamiona przedmiotowe i podmiotowe przestępstwa z art. 279 § 1 k.k.

Sąd wymierzył oskarżonemu kary adekwatne do stopnia zawinienia oraz stopnia społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów, nie znajdując żadnych okoliczności wyłączających odpowiedzialność karną po stronie oskarżonego.

Ustalając stopień winy po stronie oskarżonego Sąd wziął pod uwagę to, że jest on człowiekiem dojrzałym, w pełni sprawnym intelektualnie, zdolnym do wartościowania otaczającej go rzeczywistości, rozpoznającym w pełni znaczenie poszczególnych nakazów i zakazów stanowionych przez ustawodawcę. Należy również zauważyć, że oskarżony w sposób zawodowy i profesjonalny prowadził od kilku lat działalność w zakresie pośrednictwa ubezpieczeniowego. Można zatem i należy wymagać od oskarżonego odpowiedzialności właściwej ludziom w jego wieku i z jego wykształceniem, a tym samym zachowania zgodnego z ustalonym porządkiem prawnym. Tym samym Sąd uznał stopień winy za znaczny.

Mając na uwadze okoliczności wskazane w art. 115 § 2 k.p.k. należało za znaczny uznać także stopień społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu czynów. Oceniając stopień społecznej szkodliwości Sąd miał na względzie przede wszystkim okoliczności zarówno natury przedmiotowej (rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia), jak i podmiotowej (postać zamiaru albo brak zamiaru dokonania czynu zabronionego, motywacja sprawcy).

Rozważając stopień społecznej szkodliwości należało mieć na względzie nie tylko kwoty, określające wartość szkód wyrządzonych przestępstwami, ale przede wszystkim ten element faktyczny, rzutujący negatywnie na społeczną szkodliwość, jakim jest nadużycie zaufania w działalności zawodowej z zakresu pośrednictwa ubezpieczeniowego. Klienci wykupywali u oskarżonego polisy działając w zaufaniu, że objęci zostaną ubezpieczeniem i będą pod ochroną w przypadku ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego. Należało mieć również na uwadze okoliczności i sposób popełnienia poszczególnych czynów, które charakteryzowały się szczególną postacią zamiaru. Oskarżony popełnił zarzucone mu przestępstwa kierując się szczególnym nastawieniem, jakim jest cel osiągnięcia korzyści majątkowej.

Nadto przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości Sąd uwzględnił również okoliczność popełnienia przestępstw z zarzutu II i III w warunkach czynu ciągłego. Należy zauważyć, że w wypadku zastosowania konstrukcji z art. 12 k.k., fakt ten z reguły wpływa na wyższy stopień społecznej szkodliwości czynu, przekładając się na wyższy stopień winy i możliwość wymierzenia surowszej sankcji karnej.

Okolicznością obciążającą była uprzednia karalność oskarżonego w tym za przestępstwo z art. 284 § 2 k.k.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. oraz art. 86 § 1 k.k. w miejsce jednostkowych kar pozbawienia wolności Sąd wymierzył karę łączną pozbawienia wolności. Kara łączna za oba przypisane oskarżonemu występki została orzeczona w oparciu o zasadę pośrednią, tj. zasadę asperacji, niemniej jednak zbliżoną do zasady kumulacji. Zastosowanie zasady absorpcji,

asperacji czy kumulacji przy orzekaniu tak kary łącznej uwarunkowane jest przede wszystkim relacjami zachodzącymi pomiędzy prawomocnie osądzonymi czynami, objętymi tymże skazaniem. Relacje te sprowadzają się do określenia, jak bliski jest związek przedmiotowo-podmiotowy łączący te czyny oraz w jakich odstępach czasu zostały one popełnione, jaka była motywacja sprawcy, jakie jest podobieństwo rodzajowe popełnionych przestępstw, czy zostały popełnione na szkodę jednego czy też kilku osób pokrzywdzonych. (por. m.in. postanowienie SN z 7 października 2002 roku, II KK 270/02, LEX nr 55547; wyrok SA w Katowicach z 8 marca 2001 roku, II Aka 59/01, Prok. i Pr. 2002, z. 3, poz. 21; wyrok S.A. w Łodzi z dnia 9.05.2001 roku, II AKA 63/01). Jednocześnie należy wskazać, że stosowanie zarówno zasady pełnej kumulacji, jak i zasady pełnej absorpcji znajdują zastosowanie w zupełnie wyjątkowych, nietypowych sytuacjach. Całkowitą absorpcję można zastosować albo wtedy, gdy wszystkie czyny wykazują bardzo bliską więź podmiotową i przedmiotową, albo orzeczone za niektóre z czynów kary są tak minimalne, że w żadnym stopniu nie mogłyby rzutować na karę łączną, albo też istnieją jakieś inne szczególne okoliczności dotyczące osoby oskarżonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 13.11.2003r., II AKA 33/03). W przedmiotowej sprawie należało uwzględnić zarówno z jednej strony popełnienie czynów praktycznie w niewielkim odstępnie czasowym oraz z drugiej okoliczność, że przypisane występki atakowały tożsame dobra prawne jakim jest mienie, niemniej jednak zostały popełnione na szkodę różnych pokrzywdzonych i każdy z czynów naruszał inną normę prawną.

Sąd zawiesił warunkowo karę łączną pozbawienia wolności, wymierzoną oskarżonemu. Sąd uznał, że okoliczności przedmiotowej sprawy wskazują, że po stronie oskarżonego istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna, która jest podstawową przesłanką dla zastosowania powyższej instytucji. Należy bowiem zauważyć, że Z. A. ma ustabilizowane życie rodzinne i zawodowe. Okoliczności uprzedniej karalności nie podważa pozytywnej prognozy kryminologicznej, która jest podstawową przesłanką dla zastosowania przedmiotowej instytucji. W ocenie Sądu perspektywa zarządzenia wykonania kary będzie dla niego okolicznością motywującą ją do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości. Ponadto w okresie próby, oskarżony będzie miał możliwość zgromadzenia środków koniecznych na naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwami

Korzystając z instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary Sąd kierował się również zasadą, zgodnie z którą karę bezwzględnego pozbawienia wolności (to jest bez warunkowego zawieszenia jej wykonania) traktuje się jako środek ostateczny (ultima ratio), stosowany wówczas gdy inne kary bądź środki karne nie mogą spełnić celów kary.

Wyznaczając czas próby na maksymalny okres pięciu lat, Sąd miał na względzie uprzednią karalność oskarżonego, jak również wagę przypisanych mu czynów. Ponadto przez tak długi okres, Sąd będzie miał możliwość weryfikacji, czy warunkowe zawieszenie wykonania kary wystarczyło dla osiągnięcia wobec oskarżonej celów kary. W razie nieprawidłowego przebiegu okresu próby Sąd zawsze może skorzystać z możliwości danych przez art. 75 k.k.

W ocenie Sądu tak wymierzona kara spełnia zarówno swoje cele w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. Wymierzona kara wzbudzi w oskarżonym głębszą i autentyczną refleksję na temat popełnionych przez niego przestępstw. Realizuje ona również cel w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, budując pożądane przekonanie, że każde naruszenie porządku prawnego spotka się z nieuniknioną, sprawiedliwą reakcją ze strony Państwa.

Zgodnie z wnioskami złożonymi przez pokrzywdzonych (...). (...) spółka jawna z siedzibą w K. oraz P. K. (2), z zachowaniem terminu, Sąd na podstawie art. 46 § 1 k.k. nałożył na oskarżonego obowiązki naprawienia szkody poprzez zapłatę kwot: 29.737 złotych na rzecz (...). (...) spółka jawna z siedzibą w K. oraz 10.269 złotych na rzecz P. K. (2). Zasądzone kwoty stanowią równowartość składek, które nie zostały przekazane przez oskarżonego ubezpieczycielom.

Z uwagi na udzielenie oskarżonemu pomocy prawnej z urzędu zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. G. (3) kwotę 1.151,28 złotych tytułem powiększonej o stawkę VAT 23%. Wskazana kwota została obliczona na podstawie § 14 ust. 2 pkt. 3 w zw. z § 2 ust. 3 w zw. z § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd działając na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w całości, uznając, że byłoby to nadmiernie uciążliwe dla niego. Należy zauważyć, że we wskazanym wyżej przepisie nie jest mowa, iż oskarżony w ogóle nie może uiścić kosztów sądowych. Zwolnienie od kosztów sądowych następuje bowiem nawet w przypadku, gdy ich ponoszenie byłoby nadmiernie uciążliwe. W ocenie Sądu sytuacja finansowa i materialna oskarżonego wskazuje, że zasądzenie od niego kosztów sądowych byłoby niecelowe. Oskarżony co prawda w chwili składania aktu oskarżenia prowadził własną działalność gospodarczą i deklarował dochód miesięczny w wysokości 2000 złotych, jednakże w chwili obecnej z uwagi na charakter przypisanych mu czynów zapewne działalność gospodarcza nie jest już tak dochodowa. Zwalniając Z. A. z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych Sąd miał na względzie również orzeczone w stosunku do niego środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych znacznych sum pieniężnych. Cel nałożonego środka karnego wskazuje, że uiszczenie powyższego świadczenia powinno być traktowane priorytetowo.

S.

1. odnotować uzasadnienie

2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć oskarżonemu Z. A. i jego obrońcy adw. M. G., Prok. Rej. w W., pełnomocnikowi osk. (...) Bank (...) S.A. adw. S. G. (2)

3. kal. 14 dni